

dr Małgorzata Ciszewska

AUTOREFERAT

1. Małgorzata Anna Ciszewska

2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej.**

11 grudnia 2007 r.: doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy: *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genologia – Obrzęd – Źródła* (promotor: prof. dr hab. Adam Karpiński, recenzenci: doc. dr hab. Joanna Partyka, prof. dr hab. Marek Prejs), Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

12 września 2001 r.: magister filologii polskiej w zakresie językoznawstwa i literaturoznawstwa, na podstawie rozprawy: *Wesela i pogrzeby w silva rerum. Summariusz rękopiśmiennego kodeksu kalwińskiej rodziny Różyckich* (promotor: prof. dr hab. Adam Karpiński), Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizacje zawodowe: nauczycielska oraz edytorsko-wydawnicza.

3. **Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych.**

1 maja 2009 r. do chwili obecnej: adiunkt w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

1 stycznia 2008 r. – 30 kwietnia 2009 r.: adiunkt w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk (3/4 etatu w ramach grantu: *Elektroniczne Archiwum Zabytków Piśmiennictwa Polskiego do roku 1600*, grant zamawiany nr PBZ-MNiSW-6/3/2006).

1 października 2002 r. – 3 września 2007 r.: doktorantka na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) *Tuliusz domowy. Świeckie oratorstwo szlacheckie kręgu rodzinnego (XVII - XVIII wiek)*

b) Małgorzata Ciszewska, 2016, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Badań Literackich PAN, Seria: *Studia Staropolskie „Series Nova”*, t. XLIV (C), s. 584 (ISBN: 978-83-65573-08-7), recenzenci: dr hab. Maria Barłowska, prof. dr hab. Mieczysław Mejor

c) **OMÓWIENIE CELU NAUKOWEGO WW. PRACY I OSIĄGNIĘTYCH WYNIKÓW WRAZ Z OMÓWIENIEM ICH EWENTUALNEGO WYKORZYSTANIA.**

Świeckie oratorstwo staropolskie, mimo widocznego w ostatnich latach niejakiego wzrostu zainteresowania, wciąż należy do tych obszarów literackiej kultury dawnej, które pozostają na marginesie badań większości historyków literatury. O ile bowiem poetyckie gatunki „muzy domowej” spotykają się z przychylnością i zainteresowaniem badaczy, o tyle w odniesieniu do krasomówstwa brak było dotychczas nie tylko kompletnego opracowania, ale nawet wstępnych rozpoznań dotyczących większości zjawisk prezentowanych w niniejszym studium. Jedną z najważniejszych przyczyn jest niewątpliwie bardzo ograniczona dostępność źródeł – tekstów mów i wzorów retorycznych ukrytych w manuskryptach i starych drukach. Monografia *Tuliusz domowy...* ma na celu wypełnić tę lukę w zakresie wymowy prywatnej: po pierwsze - dostarcza bardzo bogaty materiał źródłowy, po drugie - zawiera analizy i wnioski z badań, które nie były dotąd prowadzone na porównywalną skalę.

Główne cele, które mi przyświecały to: identyfikacja gatunków mów wygłaszanych w kręgu rodzinnym w ich naturalnym kontekście staropolskiego obyczaju, rekonstrukcja oratorskich modeli obrzędów i ceremonii w domu szlacheckim w XVII i XVIII wieku (od narodzin przez wesele do pogrzebu i od Bożego Narodzenia, przez Nowy Rok, święto Trzech Króli etc. po święto patrona), odtworzenie krasomówczego aspektu sarmackiej codzienności (od pozdrowienia przy spotkaniu do pożegnania), a także przybliżenie badaczom samych tekstów – wydobytych z „powodzi” rękopisów i starych druków.

Realizacja tak szeroko zakreślonych celów wymagała przede wszystkim lat wyteźonej i czasochłonnej pracy archiwalnej, nieczęsto podejmowanej w tym zakresie przez historyków literatury. Kwerendy prowadziłam w ponad 20 bibliotekach, głównie w Polsce, ale także na

Litwie i Białorusi. Przebrałam *de visu* ponad 1,5 tysiąca manuskryptów, z których drobiazgowej analizie poddałam zawartość 307 kodeksów, z tej zaś liczby blisko 40% zostało wykorzystanych w monografii. Wyposażeniu materiałowemu studium i skrupulatnej dokumentacji poświęciłam szczególną uwagę z trzech powodów. Po pierwsze, aby w pełni ukazać skalę i jakość zjawiska, trzeba umożliwić czytelnikowi zanurzenie się w oryginalnych tekstach, te zaś nigdy nie były publikowane w odpowiednio szerokim wyborze. Po wtóre, większość z prezentowanych tu tez ma charakter nowatorski, konieczne więc było przedstawienie źródłowych argumentów na ich poparcie. Po trzecie zaś, aspekt ilościowy jest niezwykle istotny przy określaniu częstotliwości poszczególnych zjawisk. Prócz obszernej cytacji w tekście głównym wywodu i przypisach (przykładowo: tylko w rozdziale poświęconym genetiakom zacytowałam ponad 30 mów, w części o mowach obłóczynowych – ponad 50), monografia udostępnia liczne transkrypcje tekstów źródłowych w *Aneksach* do każdego rozdziału. I tak *Aneks* rozdziału drugiego III części studium zawiera - 127 krótkich zretoryzowanych „komplementów” obrazujących przebieg wizyty szlacheckiej, pozostałe *Aneksy* przedstawiają łącznie ponad 90 transkrybowanych tekstów źródłowych. Niemal wszystkie cytowane mowy zostały udostępnione po raz pierwszy, niemal wszystkie wydobylam z rękopisów jako teksty nie tylko trudno dostępne, bo dotąd niezidentyfikowane (z powodu niewystarczającej dokładności bibliotecznych katalogów i inwentarzy), ale także w wielu przypadkach mało czytelne.

W studiach źródłowych równie ważna jest różnorodność pozyskanych materiałów. Podstawę moich analiz stanowią zarówno mowy historyczne, czyli dokumentujące rzeczywistą aktywność mówców, wzory retoryczne, wskazujące kierunek, ku któremu winny zmierzać wysiłki oratorów, a zatem ujawniające gusty i preferencje estetyczne epoki lub środowiska, jak i wykłady teoretyczne opisujące reguły kompozycyjne i stanowiące zapis świadomości retorycznej, kultury językowej i obyczajowej, a także obyczajowej ich autorów. Każdy z wymienionych typów tekstów przedstawia określony aspekt kultury oratorskiej, ale również naświetla pozostałe i trwa z nimi w symbiotycznej zależności. Przytaczając wykłady teoretyczne staropolskich retorów, dbałam, aby pochodziły one z różnych dekad XVII i XVIII stulecia, jak również z różnych kolegiów i akademii, między innymi: z Poznania, Lwowa, Kamieńca, Krakowa, Kielc, Warszawy, Płocka, Kroś czy Braniewa. To znakomita baza do obserwacji przemiany wymowy staropolskiej w czasie, ale także jej odmiany w zależności od regionu i środowiska, co istotne w przypadku zwyczajów lokalnych.

Cele stawiane monografii i zróżnicowana materia źródłowa wymusiły interdyscyplinarną metodologię jej opracowania, łączącą aspekty antropologiczno-kulturowe i

socjologiczno-komunikacyjne z tradycyjnie pojmowanym badaniem filologicznym. Taki tryb umożliwiał formułowanie wniosków o rzeczywistym i projektowanym kształcie zretoryzowanej i sformalizowanej komunikacji prywatnej i półprywatnej z jednej strony, z drugiej zaś, o elementach tożsamości określonej formacji kulturowej.

Przyjęta metodologia zakładała działania wielokierunkowe. Na pierwszym etapie były to: rozpoznanie i opracowanie tekstów oratorskich (mowy i wzory), identyfikacja, opracowanie i porównanie genologicznych tekstów teoretycznych (opisy poszczególnych gatunków, odmian i wariantów formułowane przed staropolskich retorów) oraz szczegółowa charakterystyka scenariuszy poszczególnych ceremonii i zwyczajów. Na drugim: analiza tekstów oratorskich w ustalonym już kontekście genologicznym oraz konfrontacja praktyki i teorii; na trzecim – rzutowanie osiągniętych wyników na opisaną matrycę obrzędowo-ceremonialną; w końcu – weryfikacja ustaleń oraz opis zjawisk nietypowych i osobliwych.

Odnalezione teksty źródłowe podyktowały również ogólny układ monografii, która podzielona została na trzy części: *Część I. Mówca polski w teatrze życia*, *Część II. Rok staropolski w życiu, tradycji i mowie* i *Część III. Mówki prywatnemu życiu pospolite*. Dzięki tak przebiegającym liniom podziału udało się ukazać większość aspektów szlacheckiego oratorstwa prywatnego i stworzyć genologiczną panoramę staropolskiej wymowy kręgu rodzinnego.

Część I zawiera szereg całkowicie nowych rozpoznań, dotyczących przede wszystkim oracji genetliakalnych (rozdział I) oraz mów „oblóczynowych” i powinszowań prymicyjnych (rozdział III). Genetliakony były dotąd badane jedynie w ich postaci poetyckiej, oratorskie zaś powinszowania narodzin, chrztu czy jubileuszu ujęte z perspektywy tak genologicznej, jak i obyczajowej to zagadnienia dotąd nierozpoznane. Podobnie kwestia świeckich oracji towarzyszących przyjmowaniu panien do nowicjatu była znana jedynie czytelnikom moich wcześniejszych publikacji, prezentujących wyniki badań cząstkowych, tu zaś zyskała możliwie kompletny (w stopniu, na jaki pozwala specyfika okoliczności, którym mowy te towarzyszą) opis. Z kolei opracowanie zagadnienia powinszowań prymicyjnych to zupełnie *novum*. Mimo iż ilościowo bardzo skromne (ogranicza się bowiem do kilku zaledwie wzorów i jednej mowy historycznej), jest niezwykle ciekawe, gdyż dowodzi ekspansywności świeckiego oratorstwa prywatnego.

Prowadzone przeze mnie badania umożliwiły również poczynienie szeregu uzupełnień w zakresie wiedzy o wymowie weselnej (rozdział II). We wcześniej opublikowanej monografii *Staropolskie szlacheckie oracje weselne...* (zał. 3, II B) dotyczącej wyłącznie tego zagadnienia wyliczyłam gatunki i typy oracji zidentyfikowane na podstawie bazy

materiałowej liczącej blisko 2,5 tysiąca przekazów mów. Rozpoznanie i zrozumienie wewnętrznej logiki zwyczaju i świadomość sekwencyjnej struktury obrzędów pozwoliły wówczas na wysunięcie ważnych hipotez, które tu zostały zweryfikowane. Przede wszystkim badania źródłowe potwierdziły moją wcześniejszą tezę o funkcjonowaniu gatunków i odmian mów, na których istnienie brak było dotąd dowodów tekstowych (np. prośba o błogosławieństwo, toasty czy mowy „sprosinowe”), co z kolei stanowi wyraźny dowód słuszności przyjętych założeń i metodologii. Jednocześnie manuskrypty ujawniły wiele wzorów i mów historycznych nieznanych do tej chwili, których dopasowanie do linearnego opisu uroczystości okazało się niezwykle skomplikowane (są to głównie powitania i pożegnania, a także prośby z responsami na kolejnych etapach zaręczyn, dziewiczego wieczoru, wesela i przenosin). Aby osadzić te teksty w scenariuszu obrzędowym, czyli zweryfikować ich funkcjonalność, stworzyłam hipotetyczny model maksymalny, uwzględniający alternatywne sposoby organizacji poszczególnych części uroczystości.

Szereg nowych konstatacji zawiera również rozdział poświęcony wymowie funeralnej (rozdział IV). Szczegółowa analiza wykładów teoretycznych dotyczących komponowania świeckich mów pogrzebowych pozwoliła po raz pierwszy ująć je całościowo w aspekcie genologicznym: wyodrębnić poszczególne gatunki, określić zależności między nimi i ich funkcje, a także skonfrontować je ze współczesną im myślą teoretyczną. Umożliwiło mi to sformułowanie istotnych postulatów badawczych. Najważniejszym z nich jest rozdzielenie wymowy świeckiej i kaznodziejskiej w refleksji historycznoliterackiej. Obie te dziedziny wymowy, należące do zupełnie odmiennych porządków rodzajowych, są nazbyt często w dyskursie naukowym ujmowane homogenicznie i wyliczane po przecinku z pominięciem ich cech swoistych. Prócz uwzględniania fundamentalnej różnicy, która zasadza się na środkach i celach mowy świeckiej i religijnej, należy jeszcze brać pod uwagę wpisaną w oratorstwo świeckie dialogowość przy całkowitej samodzielności kazania. Mowa pierwszego typu implikowała niemal zawsze symetryczny w kompozycji respons, kazanie zaś było z założenia kompletne. Wskazanie dialogowości jako czynnika warunkującego podział gatunkowy, wymusza zasadniczą zmianę optyki metodologicznej: nie istnieje taki twór jak „mowa pogrzebowa” (są bowiem, pomijając kwestię panegiryków akademickich, pozostające w dialogu, łącznie tworzące określoną jakość mowy od gości i dziękowanie w imieniu rodziny zmarłego), tak jak *per analogiam* nie istnieje „mowa weselna” (jest oddawanie panny i dziękowanie za nią, a także kilkadziesiąt innych oracji z responsami). Z tego zaś wynika jeden z najważniejszych postulatów: konieczność uwzględniania okoliczności implikowanych przez tożsamość gatunkową, ściśle związaną z regułami obyczajowymi. Nawet jeśli bowiem

nie odnaleziono danego typu czy gatunku mowy (lub konkretnej oracji historycznej) z powodu stanu zachowania źródeł, należy mieć świadomość, że pozostaje określone miejsce do wypełnienia.

W części II monografii poświęconej powinszowaniom przedstawiłam kolejno: gratulacje z okazji świąt Bożego Narodzenia (rozdział II), Nowego Roku (rozdział III), Trzech Króli (rozdział IV), Popielca i Wielkiego Postu (rozdział V), Wielkanocy (rozdział VI), Zesłania Ducha Świętego (rozdział VII) oraz gratulacje imieninowe, czyli powinszowanie święta patrona (rozdział VIII). Układ ten odzwierciedla sekwencyjność zachowań oratorskich oraz ich powtarzalność w cyklu rocznym i w związanym z nim roku liturgicznym.

Gratulacje okolicznościowe stały się też znakomitą okazją do obserwacji ciekawego zjawiska pozaszkolnej wymowy dziecięcej, która nie była dotąd przedmiotem szerszych badań. Wierszowane powinszowania przeznaczone do wygłoszenia przez dzieci kilkuletnie i prozatorskie dla starszych, pisane językiem dostosowanym do wieku i możliwości małych oratorów, stanowią namacalny dowód sposobów przygotowywania przyszłych uczestników kultury szlacheckiej do publicznego zabierania głosu już od najmłodszych lat. Zjawisko określane przez dawnych teoretyków jako *svada puerilis* okazało się być bardzo interesującym polem do rozpoznania, które przyczyniły się do poszerzenia wiedzy o historii edukacji, wychowania i relacji w rodzinie doby staropolskiej.

Kolejną innowacją zaproponowaną w niniejszej monografii jest postulat przywrócenia naturalnego kontekstu retorycznego wypowiedziom, a raczej – oracjom, które dotychczas, jeśli były wspominane, to znajdowały się niemal wyłącznie w polu zainteresowań językoznawców. Są to opisane w części III: powitania i pożegnania w dziesiątkach wariantów (rozdział I), liczne oracje wygłaszane w czasie wizyty sąsiedzkiej (rozdział II), toasty (rozdział III), a także rozmaite drobne przemówienia wykorzystywane w codziennych sytuacjach życiowych: od pocieszania pogorzalców i chorych, po najbliższe sąsiedzkie prośby, np. o gazety (rozdział IV). Teksty oratorskie zanurzone w żywej tkance staropolskiej codzienności analizowano dotąd z perspektywy formuł werbalnych lub w aspekcie etykiety językowej, z całkowitym pominięciem ich długiej i bogatej tradycji retorycznej formującej staropolską refleksję genologiczną, która stanowi dla nich absolutnie podstawowy punkt odniesienia. Niewątpliwą wartością dodaną jest fakt, iż zbiór przedstawionych w monografii tekstów niektórych gatunków (np. toastów) jest nieporównanie bogatszy niż korpus, którym dysponowali dotąd językoznawcy, bazujący głównie na drukach.

Osobnym celem mojej pracy było podniesienie rangi szlacheckiej wymowy prywatnej i ukazanie ważnych funkcji, które pełniła w życiu społecznym. Przede wszystkim stanowiła ona naturalną konsekwencję dynamicznego rozwoju oratorstwa publicznego w ustroju demokracji szlacheckiej. Jak wykazałam, „domowa” praktyka krasomówcza zalecana była przez teoretyków właśnie jako przygotowanie do pełnienia ważnych funkcji publicznych, w efekcie jednak stała się osobną sztuką.

Dobre imię należy też przywrócić staropolskim retorom. Niniejsze opracowanie włącza się w nurt najnowszych badań, które dowodzą przede wszystkim samodzielności i innowacyjności autorów dawnych podręczników wymowy. Teoretycy cytowani w *Tuliuszu domowym...* nie tylko opracowywali wykłady i zbiory reguł obejmujących znane i będące w stałym użyciu rodzaje oracji, ale także, co na tle zachowawczych podręczników autorów zachodnich wydaje się szczególnie ciekawe, sami proponowali rozmaite rozwiązania, które, choćby hipotetycznie, mogły znaleźć zastosowanie w praktyce życiowej. Owa gotowość i entuzjazm w projektowaniu genologicznych bytów potencjalnych jest tym, co czyni z siedemnasto- i osiemnastowiecznych teoretyków wymowy bystrych, wrażliwych kulturowo i czujnych interpretatorów życia społecznego. Opracowywane przez nich wzory retoryczne i dialogi oratorskie dowodzą ich niezwykłego zmysłu dramatycznego i wręcz reporterskich zdolności obserwacyjnych, niektóre zaś spostrzeżenia (jak na przykład rozróżnianie funkcjonalne życzeń i powinszowań od niedawna dopiero postulowane przez współczesnych językoznawców) przekonują o ich głębokiej intuicji językowej.

Tuliusz domowy... przede wszystkim przedstawia wyniki badań, które stanowią znaczący wkład w poszerzenie wiedzy nie tylko o wymowie staropolskiej, ale także o całej formacji kulturowej i jej dziedzictwie. Prezentuje również teksty źródłowe, nieznane dotąd, które będą przydatne badaczom różnych specjalności do dalszych rozpoznań.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych.

Wszystkie moje badania i projekty są konsekwencją fascynacji staropolską kulturą rękopisu i wieloletnim dążeniem do maksymalizacji i pogłębiania wiedzy w tym zakresie przez wnikliwe badania archiwalne. Z tak określonej podstawy źródłowej wynikają trzy główne obszary moich zainteresowań badawczych: staropolskie oratorstwo i epistolografia, obie dziedziny ujmowane w aspekcie retorycznym, genologicznym i kulturowym, a także edytorstwo.

ORATORSTWO

Badania, których efektem jest będący podstawą wniosku *Tuliusz domowy...*, stanowiły naturalną kontynuację moich wcześniejszych zainteresowań oratorstwem. Pierwsze publikacje koncentrowały się na zjawisku staropolskiej wymowy weselnej. Kilka opracowań poświęciłam kwestii praktyki oratorskiej w odniesieniu do norm obyczajowych i gatunkowych oraz sposobom aktualizacji postulowanych paradygmatów i uświęconych tradycją modeli zachowań obrzędowych wobec rzeczywistych potrzeb chwili i sytuacji. Wnioski z rekonstrukcji zwyczaju przedstawiłam w studiach: *Mowy weselne na tle staropolskiego obrzędu weselnego. Na podstawie rękopiśmiennego zbioru „Penu synopticum” Stanisława Różyckiego* (zob. załącznik 3, sekcja II 5), *Swada i swaty w staropolskich pamiętnikach i diariuszach* (zał. 3, II 4) i *Prolegomena do badań mów weselnych (w kręgu z drukowanych zbiorów autorskich)* (zał. 3, II B 26), kwestię zaś praktycznej aplikacji założeń teoretycznych w rozprawach: *Grzecznie i niegrzecznie w weselnych oracjach. Od konkurów do zręków* (zał. 3, II 29); *Teoria i uzus. Praktyczne realizacje paradygmatów gatunkowych staropolskich oracji weselnych* (zał. 3, II 24). Dwa osobne studia dotyczyły szczególnych przypadków, w których koherentność ta została drastycznie naruszona: uznanej za skandalizującą mowy na weselu konkubiny Władysława IV Wazy (*Jak oddać pannę bez wianka, czyli inwencyjne rozterki Jakuba Maksymiliana Fredry (mowa weselna na ślubie Jadwigi Łuszkowskiej)...* - zał. 3, II 25) oraz w oracji wygłoszonej na ślubie Maryny Mniszkówny (*Powinno poszanowanie”, czyli co winien jest wszytkiej Rusi samodzierżca wojewodzie sandomierskiemu. Oracja weselna na ślubie Dymitra Iwanowicza...* - zał. 3, II 19). Z kolei w opracowaniu: *Obrzęd rzymski, perski, portugalski, celtycki... i sarmacki...* (zał. 3, II 20) przedstawiłam analizę występujących również w mowach weselnych egzemplów typu: *de consuetudine gentium*.

Monografia opublikowana w 2008 roku: *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genologia, obrzęd, źródła* (zał. 3, II 11) to znacznie rozszerzona wersja mojej dysertacji doktorskiej. Przedstawia wyniki intensywnych badań prowadzonych na bardzo obszernym materiale źródłowym, tak rękopiśmiennym, jak i drukowanym (baza źródłowa obejmowała blisko 2,5 tysiąca przekazów tekstów oratorskich, nie licząc teoretycznych). Za najważniejsze osiągnięcie tej pracy uważam możliwość zapoznania się z tym tak obfitym i mało dostępnym materiałem, a co za tym idzie identyfikację i szczegółowy opis nie jednego, ale kilkudziesięciu typów i odmian mów weselnych jako wystąpień związanych z określonymi momentami obrzędowymi. Równie istotny jest także znaczący wkład w rozwój wiedzy nie tylko o siedemnasto- i osiemnastowiecznych ceremoniach zaślubin, ale również o staropolskim obyczaju, szlacheckiej mentalności i oratorstwie jako takim. Wnioski i materiał źródłowy przedstawione w studium okazały się przydatne badaczom literatury i kultury staropolskiej różnych specjalności, co potwierdza fakt przywoływania ich nie tylko przez historyków literatury, ale również historyków i historyków kultury, języka i komunikacji, specjalistów w zakresie etykiety językowej, antropologów i folklorystów, a nawet genealogów. Monografia doczekała się aprobatywnej recenzji opublikowanej w „Śląskich Studiach Polonistycznych” i omówienia w „Acta Poloniae Historica”, a także została wpisana na listę lektur zalecanych przedmiotu: *Literatura polska do 1918 roku w świetle nowych badań* na studiach II stopnia kierunku *Filologia polska* Wydziału Polonistyki UW.

Stałe skupienie się na oratorstwie i poszerzana ciągle baza źródłowa pozwoliły dojrzeć zjawiska niezwykle, którym poświęcałam osobne studia. Pogłębienie refleksji nad oratorstwem związanym z zaślubinami zwróciło moją uwagę na tę dziedzinę krasomówstwa okolicznościowego, którą określiłam jako „oblóczynową”, ponieważ do tej pory nie istniał żaden funkcjonalny termin na określenie świeckich wystąpień towarzyszących uroczystości wstępowania do nowicjatu i przyjmowania habitu. Stopniowo podejmowałam zagadnienia szczegółowe, które znalazły pełną realizację w monografii. Szczególny przypadek niezwyklej oracji oblóczynowej wygłoszonej i opublikowanej przez Stanisława Sarbiewskiego opisałam w studium *Stanisława Sarbiewskiego oddawanie panny do zakonu na tle tradycji świeckich mów weselnych* (zał. 3, II 22), z kolei w artykule: *Odważna Judyt i mężna w Bogu Amazonka, czyli o walce duchownej w staropolskich oracjach oblóczynowych* (zał. 3, II 21), przedstawiłam analizę sposobów kreacji dynamicznej i aktywnej postaci nowicjuszki-heroiny w opozycji do tradycyjnie biernej bohaterki laudacji weselnej. Studium: *Świeckie mowy oblóczynowe a ceremoniały zakonne w XVII wieku* (zał. 3, II 23), prócz identyfikacji gatunków i nałożenia ich na matrycę ceremonii zakonnych, zawiera także analizę

odnalezionych wzorów retorycznych oracji przeznaczonych dla samych probantek. To ważne odkrycie, gdyż w tradycyjnym modelu kultury staropolskiej kobieta była „ceremonialnie niema” i wymowa okolicznościowa była jej w zasadzie niedostępna, badania zaś dowiodły, że kobiecy głos mógł wybrzmiewać właśnie w kojarzonej z milczeniem przestrzeni klasztornej.

Temat kobiecych wystąpień publicznych i wymowy głównie sądowej, podjęłam w artykule: *Orator w podwice - o staropolskich przemowach kobiet* (zał. 3, II 12). Mimo iż korpus tekstów z przyczyn kulturowych stanowił skromny zbiór, to jednak przedstawione tu wystąpienia dowodzą niezwykłego zmysłu retorycznego i znakomitej intuicji krasomówczej polskich, niekształconych wszak w tym kierunku, szlachcianek.

Z kolei oratorskim wystąpieniom dzieci i młodzieży, poświęciłam studium: „*Powinny trybut synowskiej miłości*”, czyli *o oratorskich obowiązkach wobec rodziców* (zał. 3, II 18), przy czym zakres badań ograniczyłam do wymowy pozaszkolnej, skoncentrowanej w sferze domowej. *Suada puerilis* została ujęta szerzej w najnowszej monografii, warte jest jednak dalszych rozpoznania, które zamierzam podjąć w przyszłych pracach.

W trzech rozprawach przedstawiłam wnioski z badań nad powinszowaniami narodzin i chrztu, urodzin oraz imienin. W wykładach staropolskich retorów gratulacje te były opisywane albo jako odmiany genetliakonu, albo jako osobne gatunki. Zaprezentowałam oba stanowiska i ich implikacje genologiczne. Powinszowanie święta patrona w ujęciu gatunkowym scharakteryzowałam w artykule: *Gratulatio in festo Joannis* (zał. 3, II 4), wstępne wnioski z analiz kilku odmian powinszowań wygłaszanych z okazji narodzin dziecka w artykule: *Staropolskie mowy winszujące narodzin potomka, Rekonesans* (zał. 3, II 17), zaś ogólną problematykę retorycznej (krasomówczej i listownej) oprawy chrzcina w opracowaniu: „*Oddajemy szczęśliwy depozyt z przydatkiem imienia nowego*” - *oratorski i epistolograficzny aspekt świętowania chrzcina w rodzinie szlacheckiej w Rzeczypospolitej XVII i XVIII wieku* (zał. 3, II 12).

Wśród moich zainteresowań badawczych znajduje się także typ tekstów, który obecnie skupia na sobie uwagę głównie historyków języka i specjalistów w zakresie etykiety językowej. Są to zretoryzowane wypowiedzi towarzyszące zwyczajnym, codziennym sytuacjom komunikacyjnym, które przez staropolskich retorów włączane były w zakres krasomówstwa. Powitaniom i pożegnaniom, które jeszcze w starożytności stanowiły przedmiot namysłu teoretycznego, poświęciłam studium: „*Vita iter est*” - *oratorskie pożegnania i salutacje XVII i XVIII wieku* (zał. 3, II 1), natomiast drugi artykuł: *Mówca domowy, czyli o staropolskim oratorstwie dnia powszedniego* (zał. 3, II 3) przynosi między innymi analizę odnalezionego przeze mnie zbioru krótkich przemówień wzorcowych

wyglaszanych w węzłowych momentach wizyty, takich jak pozdrowienie, oddanie pokłonu, zaproszenie do stołu, zachęta do jedzenia i certacje, zakończenie biesiady itd.

Teksty oratorskie okazały się ciekawą materią również do poszukiwań heraldycznych czy refleksji nad funkcjonowaniem dawnej eudycji. Rozpoznaniem tekstów źródłowych, tak wzorcowych, jak i teoretycznych, do rozważań nad konstruowaniem i funkcją metafor i konceptów opartych na polskich mobiliach heraldycznych zajmowałam się w opublikowanym w 2014 roku artykule *Wykłady i przykłady ornamentacji stemmatycznej w rękopiśmiennych podręcznikach dla mówców w zbiorach Biblioteki Narodowej* (zał. 3, II 15).

Przedstawione tu rozprawy prezentowały częściowe wyniki badań, które w monografii stanowiącej podstawę niniejszego wniosku zostały na nowo opracowane i poszerzone.

EPISTOLOGRAFIA

Badania nad oratorstwem zwróciły moją uwagę na listy jako niezwykle istotny składnik staropolskiej kultury retorycznej. Analiza materiału epistolograficznego okazała się nieodzowna do stworzenia pełnego obrazu staropolskiej obrzędowości szlacheckiej, gdyż zwyczaj nakazywał, aby nośnikiem niektórych treści był przede wszystkim papier. Podążając za zaleceniami formułowanymi przez dawnych retorów, którzy do materii retorycznej związanej ze świętowaniem narodzin dziecka czy zaślubin zaliczali na równi z wystąpieniami krasomówczymi także zaproszenia listowne, opracowałam osobny artykuł poświęcony temu tylko zagadnieniu ujętemu w aspekcie tak obyczajowym, jak i genologicznym: *Epistolae invitatoriae – staropolskie listy zapraszające na uroczystości rodzinne* (zał. 3, II 20). W tym samym roku (2013) opublikowałam *stricte* genologiczne studium poświęcone w całości zagadnieniu listu określanego przez dawnych teoretyków jako „przyjacielski”: *Epistola officiosa – kierunki rozwoju gatunku w epistolografii staropolskiej* (zał. 3, II 19). Zrozumienie intencji autorów staropolskich wykładów teoretycznych, którzy w porównaniu ze swoimi poprzednikami znacząco rozszerzyli zakres terminu, pozwoliło mi wykazać bogactwo treści i różnorodność funkcji tego gatunku: od kanonicznego „ofiarowania usług”, przez deklaracje przyjaźni i podtrzymywanie więzi, aż do jej „restauracji” dzięki wznowieniu korespondencji.

Kolejne dwa artykuły, mimo iż bazują na materiale źródłowym o dość komicznym miejscami charakterze, podnoszą jednak kwestie ważne. Pierwszy: *O syna „postanowieniu” i postanowieniach. Modelowe relacje rodzinne w świetle wzorów epistolograficznych w XVII i XVIII wieku* (zał. 3, II 16), to przedstawienie modeli wychowania młodzieży szlacheckiej projektowanych przez autorów wzorów epistolograficznych, autorów – dodajmy – wywodzących się ze środowisk duchownych Towarzystwa Jezusowego i Zakonu Szkół

Pobożnych, czyli pijarów. Studium zawiera analizę technik perswazyjnych, ale także ukazuje ciekawy obraz mentalności staropolskiej. W drugim opracowaniu, *Oskarżenia i apologie w staropolskich wzorach korespondencji z synami marnotrawnymi i ich dyrektorami* (zał. 3, II 6), przedstawiłam analizę staropolskich teorii poszczególnych gatunków listów rodzaju sądowego, choć jako ilustrację tych zagadnień wybrałam teksty odnoszące się do życia rodzinnego.

EDYTORSTWO, PRACE ARCHIWALNE, REDAKCJE NAUKOWE

Edytorstwo towarzyszy mi niemal od początku mojej drogi naukowej, gdyż jeszcze w trakcie studiów magisterskich uczestniczyłam w seminariach i konwersatoriach poświęconych tej tematyce, a także ukończyłam specjalizację edytorsko-wydawniczą. W latach 2002 – 2004 pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama Karpińskiego we współpracy z mgr Katarzyną Wilk wydałam w „Baroku” trzy kolejne części *Pieśni światowych* – anonimowego zbioru wierszy z rękopisu Biblioteki Baworowskich (zał. 3, II 8-10), w roku zaś 2012 w tym samym periodyku opublikowałam ze starego druku: *Oddanie córki od ojca do zakonu przy oblóczynach* Stanisława Sarbiewskiego (zał. 3, II 7).

Z dr hab. Marią Barłowską opracowałam dotąd dwie edycje krytyczne: *Orację na weselu Franciszka Galeckiego, kuchmistrza koronnego, i Rozalii Dzieduszyckiej (1683)* (zał. 3, II 6) oraz *Dziękowanie za Jej Mość Pannę margrabiankę de la Grange d'Arquien (1678)* (zał. 3, II 30) Obecnie w ramach grantu „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia” – kontynuacja serii wydawniczej i poszukiwanie nowych modeli edycji naukowej (zał. 3, II G 5) pracujemy nad wydaniem z rękopisów mów pogrzebowych Jakuba Sobieskiego. Ten projekt stanowi największe wyzwanie z uwagi na ogromną liczbę zachowanych kopii rękopiśmiennych (teksty mów liczą nawet do czterdziestu przekazów) i wynikającą z tego skalę trudności metodologicznej.

Od 2004 roku systematycznie uczestniczę w zebraniach Zespołu Edytorstwa Krytycznego Tekstów Dawnych IBL PAN (dawniej: Ośrodek Badań Filologicznych i Edytorstwa Naukowego, oraz: Ośrodek Krytyki Tekstu i Edytorstwa Naukowego), gdzie trzykrotnie wystąpiłam z odczytami i prezentacjami (zał. 3, II I 5, 14, 22).

Szeroko zakrojone kwerendy archiwalne w ponad dwudziestu bibliotekach w kraju i za granicą prowadziłam regularnie od 2008 roku przede wszystkim na potrzeby własnych badań (również w ramach realizacji grantu: *Mowy i obrzędy. Oratorstwo kręgu rodzinnego w kulturze staropolskiej*, nr 2011/03/B/HS2/04360 - zał. 3, II G 1), którego owocem jest monografia będąca podstawą niniejszego wniosku), ale także jako członek zespołów

badawczych. W projekcie: *Elektroniczne Archiwum Zabytków Piśmiennictwa Polskiego do roku 1600* – zał. 3, II G 2), byłam wykonawcą kwerend, a także członkiem komisji powołanej w celu wyłonienia kanonicznego korpusu zabytków piśmiennictwa polskiego do roku 1600. Pełniłam również funkcję sekretarza części zadania 1. tego projektu realizowanego w IBL PAN. W związku z przygotowywaną edycją mów pogrzebowych Jakuba Sobieskiego przeprowadziłam poszukiwania archiwalne w ramach trwającego jeszcze projektu: „*Biblioteka Pisarzy Staropolskich*”, „*Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia*” – kontynuacja serii wydawniczej.... Z kolei w granicie: *Zintegrowana Baza Bibliograficzna IBL PAN (e-ZBB)* (zał. 3, II G 4) moim zadaniem było opracowanie w postaci elektronicznej danych z *Indeksu Rękopiśmiennych Literariów Staropolskich*.

Owoce prac redakcyjnych (we współpracy z dr hab. Agnieszką Czechowicz) jest wydana w roku 2013 monografia zbiorowa zatytułowana: *Przyjaźń w kulturze staropolskiej* (zał. 3, II 31), zaś efektem refleksji krytycznej – trzy recenzje naukowe opublikowane na łamach „*Baroku*” (zał. 3, III P 1-3).

INNE

Od 2008 roku czynnie działam w Stowarzyszeniu „*Pro Cultura Litteraria*”, w którym pełnię też funkcję członka komisji rewizyjnej. Od roku 2016 jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Retorycznego, rady naukowej w Interdyscyplinarnym Centrum Retoryki Stosowanej „*Pro Rhetorica*” (przy IBL PAN), a także należę do komitetu redakcyjnego serii wydawniczej „*Pro Rhetorica*”.

Brałam udział w pracach zespołów eksperckich i konkursowych. W 2011 roku uczestniczyłam w pracach komisji egzaminacyjnej zawodów ogólnopolskich Olimpiady Literatury i Języka Polskiego, w roku zaś 2014, na wniosek Narodowego Centrum Nauki, recenzowałam projekt badawczy zgłoszony w konkursie „*Sonata*”, panel HS2. Jako ekspert wystąpiłam również w ubiegłym roku przy sporządzaniu tekstowej oprawy źródłowej dla wystawy stałej w galerii: „*Dawna Rzeczpospolita (1573-1795)*” w warszawskim Muzeum Historii Polski.

Wielokrotnie pełniłam funkcje organizacyjne istotne dla upowszechniania nauki. W projekcie *Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty w kulturze polskiej* byłam sekretarzem zadania realizowanego przez Instytut Badań Literackich PAN: *Twórca – dzieło – tekst jako przedmiot filologiczny* i między innymi przygotowałam konferencję prezentującą wyniki badań (*Humanizm i filologia*, 2009, Warszawa, organizatorzy: Instytut Badań Literackich PAN i Uniwersytet Warszawski). Funkcję sekretarza komitetów organizacyjnych pełniłam

jeszcze w trzech przypadkach: konferencji *Przyjaźń w literaturze staropolskiej*, 2012, Kazimierz Dolny n. Wisłą (organizatorzy: Instytut Badań Literackich PAN i Katolicki Uniwersytet Lubelski), konferencji *Gatunki nieklasyczne - teoria i praktyka*, 2015, Warszawa (organizator: Instytut Badań Literackich PAN) oraz konferencji *Retoryka doradzania*, 2016, Warszawa, (organizatorzy: Polskie Towarzystwo Retoryczne i Instytut Badań Literackich PAN).

W czasie studiów doktoranckich z ramienia Dziekana Wydziału Polonistyki UW pełniłam funkcję koordynatora ds. informacji i promocji i nadzorowałam strony internetowe wszystkich instytutów, katedr, zakładów, zespołów i organizacji studenckich związanych z Wydziałem, redagowałam internetową stronę główną, prowadziłam szeroko zakrojone akcje informacyjne dla szkół i nauczycieli (łącznie z przygotowaniem od podstaw materiałów promocyjnych i biuletynów i rozesłaniem ich do większości liceów w województwach mazowieckim i łódzkim), a także przygotowałam stanowisko Wydziału na targach edukacyjnych.

W latach 2002-2006 jako doktorantka prowadziłam ćwiczenia dla I roku studentów filologii polskiej (przedmioty: Nauka o Literaturze i Historia Literatury Polskiej) oraz opracowałam, przeprowadzałam i sprawdzałam testy ze znajomości lektur. Z kolei w ramach Roku Rejowskiego (2005) uczestniczyłam jako wykładowca w Festiwalu Nauki (lekcja festiwalowa w Instytucie Badań Literackich PAN: „*Figliki Rejowe – czytanie ze zrozumieniem*”). W latach 2009-2012 wykładałam na studiach podyplomowych w Instytucie Badań Literackich PAN.

Margareta
Cisrauska